

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:
Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółdz. z o.o.
Adres redakcji i administracji:
Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64.
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 198.

Leszno, czwartek, dnia 29 sierpnia 1929 r.

Rok X.

O poznanie Poznania.

Chodzi nie tylko o P. W. K. ale i o Poznań jako miasto pracy i skarbnicę pamiątek przeszłości. Poznań, w którym odbywa się obecnie Powszechna Wystawa Krajowa, jest nie tylko najstarszą siedzibą królewską i biskupią w Polsce, jest nie tylko najbar dziej polskiem co do składu ludności miastem w Polsce, ale też miastem o wysolidm poziomie europejskim oraz wielkiej pracy zarządu miasta oraz jego pbywateli.

Shusznie też poseł amerykański w Polsce powie dzał swego czasu: „W Polsce przedstawia Warszawa życie polskie, Kraków kulturę polską, a Poznań pracę polską”.

Poznań dzisiejszy nie tylko swoim europejskim charakterem, nie tylko pięknnością swoich okolic ściąg a licznych turystów polskich. Tym celem, do któ rego rok rocznie zdążają tysiące obywateli z róż nych stron kraju, a już specjalnie w tym roku ze względu na Powszechną Wystawę Krajową, — są przede wszystkim pierwszorzędne pamiątki historyczne ryczne.

Weźmy dla przykładu ratusz poznański. Tru dno o piękniejszą budowlę, nie tylko w Polsce, ale i na całym wschodzie Europy. Wspaniałe to włoskie dzieło renesansowe Baptysty de Quadro z roku 1550 już samo w sobie warte jest tego, aby zjeżdżali się doń pielgrzymki z całej Polski.

A już naprawdę relikwią dla całej Polski jest katedra poznańska ze słynną Złotą Kaplicą, w któ rej się mieszczą prochy i pomniki pierwszych kró łów polskich Mieczysława I. i Bolesława Chrobrego.

Pozatem ileż mamy w Poznaniu wspaniałych ko ściół w różnych stylach, których wnętrza zdobne w cenne obrazy, rzadkie freski, ciekawe nagrobki itd., naprawdę uradować mogą oczy miłośników hi storji, architektury i sztuki. Albo znów stare pa łace ze średniowiecznymi rzeźbami, renesansowe i barokowe domy dawnych kupców poznańskich, — przypominają naprawdę stare i piękne miasta hanza tyckie.

Poznań, ze swoimi licznymi pamiątkami prze szłości, to po Krakowie i Warszawie widoma hi storja Polski, miasta: jedno z najciekawszych; godne naprawdę gruntownego zwiedzenia.

Zwiedzający Poznań mają przytem wszystko, czem tylko dysponować może wielkie, zachodnio-euro pejskie miasto. Różnorodna i doskonała komunikacja, wspaniałe i wygodne hotele, eleganckie lokale roz rywkowe, pierwszorzędne teatry i kina, ogród zoolo giczny, parki, ogrody uroczko — wszystko to składa się na imponującą naprawdę całość.

Trudno też było o lepszy wybór miejsca na Po wszechną Wystawę Krajową. Poznań cieszy się nie tylko doskonałymi warunkami do podobnej imprezy, ale jako miasto, pełne pamiątek przeszłości, a po za tem europejsko urządzone już samo w sobie stano wią może siłą atrakcyjną.

Jeszcze tylko jeden, jedyny miesiąc trwać będzie Wystawa poznańska. Stary gród Przemysława czeka jeszcze na tych opieczętanych obywateli, co nie zdą żyli dotąd oglądać Powszechną Wystawę Krajową. Niech zjadą się ze wszystkich stron Polski i niech podziwiają wysiłek 30-miljonowego narodu. L.

Pogrzeb ofiar nieporządków niemieckich.

Berlin, 28. 8. (tel. wł. „Głosu“). Okazuje się, iż przyczyna katastrofy kolejowej pod Kolonją było mylne rozporządzenie wręczono maszyniście na sta cji Dueren. Wskutek niedbalstwa nieuprzedzono ma szynistę o konieczności zwolnienia biegu pociągu i przeprowadzenia go przez zwrotnicę na linię boczną. Zbyt szybko jadący pociąg został przez zwrot nicę wyrzucony z szyn, co wywołało katastrofę.

Berlin, 28. 8. (tel. wł. „Głosu“). Wczoraj od był się w Buir pogrzeb ofiar katastrofy kolejowej. Pochowano prowizorycznie ciała Leopolda Palkowskiego z Krakowa, Cegielskiego z Warszawy, Erny Saubart z Berlina i jednej nieznanej osoby. Ciała dwóch osób odesłano do miejsca zamieszkania.

Eksplodacja w Chinach.

Szanghaj. (AW.) Wybuch wielkiego magazynu amunicji w Nankinie spowodował śmierć 26 osób.

Z sowiecko-chińskiego teatru wojny.

Walki ustaly — z powodu deszczów.

Szanghaj, 27. 8. (AW.) Na pograniczu so wiecko-mandżurskiem upadły wielkie deszcze, co siłą rzeczy zmusiło oddziały pograniczne do zaprze stania walk. Odbijają się obecnie jedynie drobne utarczki patroli. W rejonie Dalaj Noor miały miejsce walki przednich straży obu wojsk, które nie przy brały jednak większych rozmiarów. Koncentracja sil nych oddziałów wojskowych odbywa się w dalszym ciągu po obu stronach granicy. Do korpusu „biało gwardystów” rosyjskich znajdujących się na etacie armji chińskiej, poczynają zwolna napływać ochotni cy, rekrutujący się z emigracji rosyjskiej w Europie. Oddziały „białogwardystów” w Chinach zasłają głów nie emigranci z Jugosławji i Niemiec.

„Kocioł” przysłania garnków.

Moskwa, (AW.) „Roboczyj Put” wychodzący w Omsku organ sowiecki, publikuje niezwykle cieka we momenty referatu b. sowieckiego konsula w Cha binie Melnikowa, który wygłosił go w obozie czer wonej armji w Czycie. Przedewszystkiem Melnikow

opowiedział audytorjum o stanie armji chińskiej. Chiń skich żołnierzy, mówił wiozą obecnie ku sowieckiej granicy w wagonach zamkniętych na kłódki i opom bowanych. Amunicji żołnierzom nie dają. Naboje bowiem w rękach chińskiego żołnierza — to waluta, żołnierze sprzedają naboje. Melnikow uważa, iż armja chińska nie jest zdolna do walki, i twierdzi że wojna nie będzie straszna.

Czerwoni „bohaterzy” zajmują się złodziejstwem.

Charbin, 27. 8. (AW.) W dniu dzisiejszym sowieckie władze w amurskim okręgu ogłosiły rozpo rządzenie, mocą którego ma być przeprowadzony za ciąg koni dla armji sowieckiej. W Chabarowsku zna duje się pułk koncentracyjny nie tylko dla żołnierzy lecz i dla koni. W mieście zgromadziło się około 30 tys. krasnoarmiejców, którzy będąc słabo zapatry wani w żywność przez władze sowieckie, dopuszczają się grabieży. Krasnoarmiejcy dokonali wielu gwałto w na nieletnich obywatelkach miasta Chabarowska. Władze sowieckie przedsięwzięły środki, aby zapobiec dalszym grabieżom i gwałtom.

Niedoszłe państwo żydowskie spływa krwią.

Warszawa, 27. 8. (AW.) „Dobry Wieczór” po daje doniesienie specjalnego korespondenta „United Press”, który donosi z Tel Aviv, iż generalny konsul polski w Palestynie dr. Czerwinski został w czasie starć pomiędzy Arabami i Żydami ciężko ranny. Wysoki urzędnik angielski, który był w towarzy stwie dr. Czerwinskiego, został zabity.

Wiedeń, 27. 8. (PAT.) Tłum Arabów zaatakował w Haifie budynek rządowy. Atak ten został odparty przez policję. Zabito przytem 5 Arabów a przeszło 30 rannych. W pobliżu Haify został zaatakowany i częściowo rozbrojony oddział wojsk angielskich. —

Według doniesień „Daily Expressu” z Hebronu, za mordowano tam 73 Żydów. Rada miejska w Jero zolimie oblicza ilość zabitych do wczoraj po poł na 200.

London, 28. 8. W całym kraju panuje wrzenie. Liczne kolożaje, opuszczone przez Żydów, zostały zrównane i spalane. — Według ostatnich wia do mości zabito 93 Żydów, 46 Arabów i 4 chrześcijan. 153 Żydów, 73 Arabów i 12 chrześcijan zostało cięż ko rannych, 116 Żydów, 45 Arabów i 27 chrześcijan odniosło lekkie rany. —

Z ostatniej chwili

Porozumienie i uprzywilejowanie Niemiec.

Haga, 28. 8. (AW.) Po siedmiodziesięciu nara dach przedstawicieli sześciu państw rozesyłają się pogo loski, że Snowden przyjął ostatecznie propozycję zaspakajającą w 85 procentach jego żądania. Co do Niemiec to zostały one przez Snowdena podobno od wszelkich ustępstw zwolnione. Nieoczekiwany zwrot wywołał śród dziennikarzy wielkie wzruszenie.

Haga, 28. 8. (AW.) Stresemann oświadczył, iż Niemcy nie zapłacą więcej ponad sumy przewidziane w planie Younga; plan Davesa uważa za nieistnie jący. Przyszłe swe stanowisko uzależnia Stresemann od terminu ewakuacji Nadrenji.

Układ polsko-niemiecki.

Berlin, 28. 8. (AW.) W dniu dzisiejszym został podpisany w niem. urzędzie do spraw zagranicznych układ polsko-niemiecki w sprawie komunikacji lot niczej.

Narobił kłopotu Rządowi Polskiemu.

Warszawa, 28. 8. (AW.) W dniu wczorajszym Ministerstwo Spraw Zagranicznych wysłało telegram do konsulat polskiego w Jerozolimie, żądając do kładnego raportu o zajęciach i powiadomienia, jak kie ponieśli żydzi, będący obywatelami polskimi. Dotychczas niema oficjalnego potwierdzenia wia do mości, jakoby konsul Zbyszewski był ranny. Bici w Palestynie a w Polsce w dalszym ciągu prowokują.

Warszawa, 28. 8. (AW.) Wczoraj w godzinach popołudniowych na znak protestu przeciwko zaję ciom w Palestynie urządzili żydzi warszawscy wiec. Mimo zakazu policji usiłowali udać się w pochodzie przed konsulat angielski. Przy ulicy Senatorskiej pochód żydowski rozproszyła policja. W czasie ma nifestacji wszystkie sklepy żydowskie były zam knięte.

Za Arabów zemścił się na Polaku.

Warszawa, 28. 8. (AW.) Przy placu Żelaznej Bramy doprowadzili manifestanci żydowscy do a wantury. Mianowicie przechodzący malarz Władysław Pawlak wyraził się krytycznie pod adresem manifestantów. W odpowiedzi na to został tak ciężko pobity, iż musiano go odwieźć do szpitala Dzieciątka Jezus.

Powrót wicemin. Wysockiego.

Warszawa, 28. 8. (tel. wł. „Głosu“). W pią tek, dnia 30 b. m. powraca do Warszawy i obejmuje kierownictwo ministerjum spraw zagranicznych p. wiceminister dr. Alfred Wysocki.

Sejm i Senat.

Warszawa, (AW.) Na dzień 1. września zwo lanie zostały pierwsze powakacyjne posiedzenia klu bów poselskich i senackich. M. in. obradować bę dzie Bezp. Blok Wsp. z Rządem, Wyzwolenie i P. P. S., zebraniu którego przewodniczyć będzie prezes poseł dr. Marek.

Polska i Litwa.

Wilno. (AW.) Ostatnio nastąpiło porozumienie między władzami granicznymi polskimi a litewskimi w sprawie umożliwienia ludności pogranicza, przekroczenia linii granicznej. Od dnia 1. września udzielane będą zezwolenia na wizenia się krewnych, zamieszkałych po obu stronach granicy. Jako miej sca tych wizeni ustalono Druskienniki i Orany.

Zamieszki wewnętrzne są zgubą dla kraju.

Wiedeń. (AW.) Przemysłowcy austriaccy wy wierają nacisk na przywódców „Heimwehry”, aby zmienili swą taktykę, gdyż zaburzenia i zamieszki wewnętrzne mogą narazić Austrię na stratę wszyst kich kredytów zagranicznych. Wpływ przemysłow ców działa uspokajająco na przywódców „Heim wehry”.

Dalszy lot „Zeppelina”.

Nowy Jork, 27. 8. (AW.) „Graf Zeppelin” wy startował dziś o godzinie 9 min. 16 według czasu środkowo-europejskiego z lotniska Los Angeles do Lakehurst. W ten sposób „Zeppelin” rozpoczął czwarty etap swej podróży.

Żydzi uciekają z Palestyny.

London. (AW.) „Daily Telegraph” donosi z Bejrutu, iż szukający tam schronienia, uciekinierzy żydowscy z Palestyny opowiadają, że w poniedziałek w Haifie tłum Arabów dokonał napadu na dzielnicę żydowską. W czasie starcia poległo wiele osób, wiele zaś odniosło rany. Arabom udało się rozbroić oddział żołnierzy. Pokozenie z Haifie jest bardzo groźne, wo bec czego ludność żydowska w miarę możliwości ratuje się ucieczką.

* Wybuch w fabryce. Saarbrücken. (PAT.) W fabryce tlenku Gerlswiler, pod Saarbrücken: wyda rzyła się eksplozja skutkiem której 7 robotników po niosło śmierć.

Uroczystość 300 lecia urodzin króla Jana III.

Na posiedzeniu komitetu uroczystości 300-lecia urodzin króla Jana III jaki odbył się we Lwowie z udziałem przedstawicieli władz miejskich, stowarzyszeń itp., postanowiono iż uroczystość odbędzie się 22 września br. Weźmie w niej udział garnizon lwowski. Z okazji tej uroczystości wydane będą specjalne nalepki z podobizną króla Jana III. Pierwsza uroczystość odbędzie się już 21 września pod pomnikiem Sobieskiego, gdzie po odśpiewaniu kantaty i odegraniu hymnu narodowego, orkiestra cywilna i wojskowa przemarszerują ulicami miasta.

22 września rano we wszystkich kościołach wszystkich obrządków odbędzie się uroczyste nabożeństwa, poczem uczestnicy uroczystości udadzą się pod pomnik Sobieskiego, gdzie przemówi komisarz rządu Nadolski i reprezentant mieszczaństwa. Dalej nastąpi defilada i pochód przez miasto. Następnie odbędzie się poświęcenie i otwarcie muzeum historycznego im. Króla Jana III. w t. zw. „czarnej kamienicy” na Rynku. Wieczorem w Teatrze Wielkim uroczyste przedstawienie.

Odjazd dzieci westfalskich.

Dzieci westfalskie, które przyjechały do Polski dnia 2 sierpnia odjadą pociągami nadwyczajnym z Bydgoszczy do Duisburga dnia 30 sierpnia. Dzieci, które przyjechały 6 sierpnia, odjadą z Bydgoszczy dnia 2 września. W obydwu wypadkach odjazd z Bydgoszczy nastąpi o godz. 17.30. Krewini, u których dzieci przebywały, winni je wysłać w odpowiednim dniu tak, by przybyły do Bydgoszczy w godzinach pociągów najdalej do Bydgoszczy w godzinach pociągów zaopatrzyć w żywność na drogę, gdyż w Bydgoszczy nie otrzymają pożywienia. Kto do 25 sierpnia nie otrzyma zaświadczenia na bilet wolnej jazdy do Bydgoszczy, winien zgłosić się pisemnie do Dyrekcji Z. O. K. Z. Poznań, Fredry 7.

Gen. Kukiel wraca do służby czynnej.

Ostatni dziennik personalny Ministerstwa Spraw Wojskowych przynosi następujące rozporządzenie: Powołuje się do służby czynnej generała brygady Mariana Kukieła. General Kukiel dotychczas był w stanie nieczynnym. Obecnie Gen. Kukieła przydzielono do dyspozycji ministra spraw wojskowych.

Z tajemnic sowieckich.

Spiski wojskowych. „Trud” donosi, że kolegium wojskowe najwyższego sądu w Moskwie rozważyło sprawę zamachu wojskowego na Ukrainie, o którym dotychczas nie wolno było wspominać. Na Ukrainie w pobliżu granicy, w pulku piechoty utworzyła się grupa, która postanowiła dokonać aktu terrorystycznego nad swymi dowódcami, a następnie ukryć się zagranicą. Na czele tej grupy stali dowódcy Gołob, Szewc i Oriszczuk, którzy zdobyli broń i amunicję. Gdy się sprawa wykryła, spiskowcy ukryli się, ale po kilku dniach ujęto ich i oddano pod sąd wojskowy.

Zbytki urzędników. Ogłoszono w Moskwie rozporządzenie o usunięciu z przydziału centralnego komitetu związków komunistycznych wielu wybitnych komunistów, oskarżonych o urządzanie pijaćki i orgii w lokalach publicznych.

* Moneta estońska. Tallin. (AW.) Z początkiem przyszłego roku w Estonii wypuszczone zostaną pierwsze monety srebrne wartości 2 koron.

ANDRÉ CHARPENTIER.

Strzeż się.

ciąg dalszy

21)

Eljana oddychała z trudnością.
— Nie obawiaj się! Nie ponizę się do tego stopnia, aby cię zabić, ale zabiję samą siebie. Wolę śmierć niż małżeństwo z tobą.

Oszalony tym nieoczekiwanym zwrotem, Zambarow krzyknął:

— Co robisz, Eljano!

Ostrze szytelnika przeniknęło już jedwab bluzki, gdy w tem pękła jedna z szyb okiennych i w otworze ukazała się ręka, uzbrojona w rewolwer. Pociśk wyrzucił sztylet z dłoni Eljany.

Następnie tajemnicza ręka skierowała broń w Zambarowa i dwie kule świsnęły, przeszywając powietrze o kilka milimetrów od uszu bankiera.

X.

KRACH GIEŁDOWY.

Cudem tylko Zambarow uciekł śmierci. Najmniejsze poruszenie głowy, a padłby z przestępłą skronią. Stał osupiały z błędnymi oczyma, w których widniało najwyższe przerażenie. Po kilku zaledwie chwilach zaryzykował spojrzenie w stronę okna. W otworze wybiłszy szyby nie było już rewolweru.

Eljana oszołomiona niezrozumiałym zdarzeniem, nie mogła przyjść do siebie. Przed chwilą, przagnąc za wszelką cenę uniknąć wstrętnego sobie małżeństwa, rzuciła się w objęcia śmierci! Teraz stała żywa i cała. Jakaś tajemnicza siła uratowała ją.

Bankier pierwszy odzyskał zimną krew. Przywołał na pomoc całą swą energię, podszedł do okna, idąc ostrożnie wzdłuż ściany w obawie powrotnego użycia rewolweru. wychylił się za ramię

okienną, lecz nie spostrzegł nic niezwykłego. Jedynie kawałek szkła, rozsypane na dywanie, i ślady trzech kuli świadczyły, że to, co przeżył, nie było halucynacją.

Zadzwonił na swego zausznika, Fabjana, a gdy ten zjawił się, wyrzucił z siebie jednym tchem:

— Jakiś osobnik wdrapał się po murze, prawdopodobnie przy pomocy gzymsów, i strzelał do nas z rewolweru. Leć w tej chwili do ogrodu, zbadaj dziedzińiec i ulicę wokół domu. Jesteśmy na drugim piętrze, więc zeskoczyć nie mogę. Nie powinien być daleko. Biegnij prędzej i złapcie go, żywego czy umarłego.

Fabjan był już za drzwiami i natychmiast zorganizował energiczne poszukiwania.

Przez ten czas Zambarow, z którego twarzy nie ustąpiła jeszcze bladość przerażenia, spowodowanego tą fantastyczną przygodą, zbliżył się do dziewczyny, wpatrując się w nią ziemi oczyma.

— Wiesz, ci, Eljano, szlachetnych rycerzy i dzielnych obrońców. Widzę, że jesteś otoczona całym zastępem czujnych ludzi, gotowych każdej chwili do wystąpienia w twojej obronie. Do diabła, jesteś dobrze strzeżona.

Podszedł jeszcze bliżej i zakończył z groźbą w głosie:

— Dotychczas patrzyłem przez palce na wszystkie te historie, jednakże zmuszony jestem zareagować mocniej. Nie wolno mi zapominać, że jesteś moją wychowanką. Jesteś jeszcze niepełnoletnia i mam prawo rozporządzać twoją osobą.

— Okazałeś się niegodnym tego prawa — przerwała Eljana.

— Twoje zdanie nie wchodzi w rachubę. Pozwól mi jednak skończyć. Wiedz, proszę cię, że potrafię nauczyć twoich konkurentów, z których stworzyłeś sobie eskortę, większej delikatności. O zawiadaniach, dobiegających dla twoich pięknych oczu szpady, lub

KRONIKA.

Czwartek, dnia 29. sierpnia 1929 r.

Ścięcie głowy św. Jana Chrzc. Wsch. słońca g. 4 m. 41. Zach. g. 18 m. 34. Wsch. księżycy g. 22 m. 58. Zach. g. 16 m. 14.

Stan pogody według stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej: Sroda, dnia 28. 8. godz. 7 rano: Temperatura powietrza + 13,0, wiatr połud. wschodni o prędkości 3 m/s, pogodnie, ciśnienie atmosferyczne 755,7 wilgotność 78 %. W nocy: dobie temperatura najwyższa + 21,6 najniższa + 10,3, ilość opadu 0,0.

LESZNO.

b) Kalendarzyk terminowy (zebrań, zbiórek itd.) Dzisiaj (28-go sierpnia). Dla inwalidów wojennych nieorganizowanych organizuje się o godz. 8-jej wiecz. w lokalu Kasyna Obywatelskiego pogadankę w ważnych sprawach. Przybycie wszystkich zainteresowanych konieczne. Komitet.

Kl. Sp. „Jutrzenka”: o godz. 8-mej wiecz. zebrań mieszczańskich w Hotelu Dworcowym. Zarząd. Chór Kościelny: o godz. 8-mej wiecz. lekcja śpiewu chóru mieszanego. Liczne i punktualne przybycie konieczne. Dyrygent.

Kl. Sp. „Pogoń”: wiecz. o godz. pół 7-mej ćwiczenia lekkoatletyczne i inne na boisku przy ćwiczeniach miejskiej. Liczne przybycie ćwiczących pożądane. Zarząd.

Arcybractwo Straży Honorowej N. S. P. J. o godz. 7-mej wiecz. lekcja śpiewu w Domu Katolickim. O liczny udział prosi Zarząd.

Stow. Młodzieży Polskiej: o godz. 6-tej wiecz. trening i ćwiczenia w ćwiczeniach miejskiej. Nacz.

Stow. Młod. Polskiej: o godz. 6,30 trening oddziału młodszego w piłkę polską w ćwiczeniach miejskiej. O jak najliczniejsze przybycie prosi Naczelnik.

b) Rada Miejska. Publiczne posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w piątek, dnia 30. sierpnia 1929 r., o godz. 7-mej wiecz., w ratuszu w sali posiedzeń. Porządek obrad: 1) Rozpatrzenie sprzeciwów wniesionych przeciw pominięciu w listach wyborców do Rady Miejskiej. 2) Sprawozdania z rewizji Głównej Kasy Miejskiej, Kasy Rzeźni Miejskiej, Kasy Miejskich Zakładów Świata, Siły i Wodociągów i Komunalnej Kasy Oszczędności. 3) Sprawa zmiany nazwy Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Leszna. 4) Wniosek pp. Kluska, Koniecznego, Wojtkowiaka, Rakowskiego, Michalaka i Miary o sprzedaż gruntu pod Zaborowem pod budowę domów mieszkalnych. 5) Sprawa zmiany statutu o podatku miejskim od biletów wstępu na zabawy. 6) Sprawa budowy domu dla bezdomnych na terenie „Zameczka”. 7) Sprawa budowy hali gimnastycznej przy Miejskim Gimnazjum Żeńskim im. Marii Konopnickiej. 8) Wybór delegatów na X. Ogólne Zebranie Związku Miał Polskich. 9) Stwierdzenie sprawozdania z wykonania budżetu Miejskich Zakładów, Świata, Siły i Wodociągów na rok 1928/29 i udzielenie absolutorium skarbnikowi Nędzy, rachmistrzowi Smolanowiczowi i dyr. Bethgemu oraz podział zysków. 10) Stwierdzenie sprawozdania z wykonania budżetu Rzeźni Miejskiej na rok 1928/29 i udzielenie absolutorium skarbniczce Grobelskiej, rachmistrzowi Biełskiemu i Ławickiemu i dyr. Lohnerowi. — Leszno, dnia 27. sierpnia br. — Przewodniczący Rady Miejskiej w. z. (—) Jakób Poślednik.

b) Odznaczenia w Kasie Chorych. Wczoraj po poł. w obecności całego zarządu, lekarzy i urzędników Kasy Chorych w Lesznie odbyło się dekorowa-

nie medalem „10-lecia odzyskania niepodległości”. Medale wręczył w imieniu dyrektora okręgowego Tow. ubezpieczeń w Poznaniu, prezes zarządu Kasy Chorych p. Dolński. Odznaczenia otrzymali lekarze pp. dr. Francke, dr. Polewski, dr. Müller, dr. Paśko z Osieczny i dr. Bystrzyński z Włoszakowic. Z urzędników medal otrzymali pp. dyr. Kahl, Mulczyński, Antczak, Matecki, Staskiewicz, Głowacz i panie Wencłówna i Antkowiakówna.

b) Bractwo Kurkowe. W niedzielę, dn. 1. września wyjazd do Bojanowa na strzelanie o godność króla okręgu Leszno oraz uroczystości tamtejszego Bractwa, połączone ze strzelaniem o cenne nagrody. — Zbiórka ze sztandarem o godz. 7,20 rano przed dworcem w Lesznie. O liczny udział prosi Komend. — Podczas ostatniego strzelania ćwiczebnego uzyskał srebrną lżykę brat Jur Roman, tarcz brat Aleksandrowicz Feliks, mistrzostwo osiągnął brat Smolanowicz Stefan. Ze względu na strzelanie okręgowe dnia 1. września w Bojanowie odkłada się następne strzelanie na poniedziałek dn. 9. września. Człom Komendani.

b) Konfiskata. Tutejsze pismo niemieckie, t. zw. „Lissar Tageblatt” donosi we wczorajszym numerze że poprzednie wydanie (z datą wtorkową) zostało w poniedziałek, o godz. 9-jej wiecz. skonfiskowane. Konfiskata nastąpiła z powodu artykułu: „Der Kulturkampf gegen die evangelische Kirche geht weiter”. Nie mówiąc o treści tego artykułu, stwierdziliśmy, iż sam tytuł ilustruje dostatecznie postępującą w naszym społeczeństwie tendencję, składającą się z przeważnie z przedruków innych antypolskich biuletynów. We wczorajszym numerze daje „L. T.” upust charakterystycznej niechęci, płaskich drwin i złośliwości w stosunku do polskiej i P. W. K.

b) W przededniu roku szkolnego. Z powodu zbliżającego się roku szkolnego zwracamy się do ogółu rodziców i uczniów, żeby przy zakupach przyborów i pomocy szkolnych, kierowani dobrze rozumianym patriotyzmem gospodarczym, zadbali w sklepach wyłącznie o wyroby krajowego przemysłu. — Przemysł krajowy tej galei stoi na bardzo wysokim poziomie i krajowe artementy, ołówki, farby, atlasy, narzędzia fizyczne i inne pomoce szkolne nie ustępują niczym wyrobom zagranicznym, zwłaszcza niemieckim i czeskim, których import do Polski jest jeszcze — niestety — dość znaczny. Pamiętajmy, że każda złotówka wydana na towar zagraniczny — uboży kraj, każda złotówka wydana na towar krajowy — podnosi dobrobyt całego społeczeństwa. Ambicją naszej młodzieży szkolnej powinno być używanie w swej pracy szkolnej przyborów i pomocy szkolnych wyłącznie krajowego pochodzenia.

b) Cyklistyka. Do sprawozdania wczorajszego z cyklistyki niedzielnej zakradł się błąd, mianowicie pierwszy przybył do mety Kwaśny Józef z Rydzyny w czasie 1 godz. 38 m. i 6 sek., a nie w czasie 1 godz. 28 m. i 6 sek. jak podano wczoraj.

ZABOROWO.

zo) Kolo śpiewu „Nowowiejski” w Zaborowie. Jutro w czwartek, o godz. 8-mej wiecz. odbędzie się w szkole przy rynku lekcja śpiewu chóru mieszanego. Uprasza się o kompletne przybycie. Dyryg.

Jarmarki w woj. Poznańskim.

Nowy Tomyśl. Niniejszem donoszę, że w czwartek, dnia 5-go września 1929 r. odbędzie się w powiatowym mieście Nowym Tomyślu jarmark kramarny, bydłowy i koński. — Burmistrz (—) Konieczny.

rewolweru z mistrzostwem, które zresztą podziwiam, — nie mogą być dobrego zdania... Nie boję się bynajmniej, twoich przyjaciół, którzy są moimi wrogami. Jeśli ządzie potrzeba, potrafię cię usunąć z pod ich troskliwej opieki, odsyłając cię w jakiejś ustronne miejsce.

Dziewczyna zadrzała, zrozumawszy groźbę.

— Uprowadzam cię, że nie pozwolę na skandale. Masz siedzieć w swoim pokoju. Bez mojego pozwolenia nie wolno ci go pod żadnym pozorem opuścić. Nie wolno ci zbliżać się do okna, wymienić z kimkolwiek umówionych sygnałów. Zresztą zaraz wydam Fabjanowi rozkaz pilnowania wejścia do domu. Zegnam cię, droga siostrzenko.

Przed wyjściem podjął z ziemi japoński sztyl, lecz i wsunął go do kieszeni.

— Pozwolisz, że ci zabiorę zabawkę. Mogłabyś sobie zrobić jeszcze co złego, choć, przyszan ci się, że nie wierzę w twoje zamachy samobójcze. Myślałaś zapewne, że mnie ten prześraszysz. Ale, gdy się jest młodą panną, otoczoną, jak ty, rojem wielbicielek i poszukiwaną w towarzystwie, nie myśli się o samobójstwie.

Wyszedł, zamknawszy za sobą drzwi i schowawszy klucz w kieszeni. Eljana chciała naprawdę odebrać sobie życie, jednakże od kilku chwil w myślach jej zaszła niespodziewana zmiana. Miała obecnie przeczuć, że jest ktoś, kto jej będzie strzegł i bronił w potrzebie. Nie miała już ochoty umierać. Kula, która wytrafiła z jej dłoni sztylet w chwilę, gdy już się miał zgłębić w jej sercu, zmieniła jej decyzję.

Powinna żyć, a więc będzie żyła. Tak widocznie chciało przeznaczenie. Kim był jednak ten tajemniczy człowiek? Wuj posadał ją, że go zna. Nie wiedziała jednak zupełnie, kto to mógł być... Kto interesuje się tak dalece jej losem, kto otacza ją opieką tak czujną i skuteczną?

RAWICZ.

rz) Złot okręgowy St. M. P. Uzupełniając sprawozdanie ze Złotu umieszczono w nr. 196 „Głosu” dn. 27. bm., które obejmowało program 1. części uroczystości, poniżej podajemy sprawozdanie z 2 i 3. części uroczystości t. zn. z zawodów i zabawy. Część druga uroczystości rozpoczęła się zbiórka zawodników w Strzelnicy o godz. 14.15 i wymarszem na boisko przy rzeczni miejskiej. O godz. 2.30 odbył się mecz piłki polskiej pomiędzy drużyną S. M. P. Rawicz — S. M. P. Leszno o mistrzostwo okręgu z wynikiem 0:6 na korzyść Rawicza. Mistrzostwo zdobyła drużyna Rawicza. Później nastąpiły zawody lekkoatletyczne i to: I. grupa poniżej 18 lat: Bieg 50 mtr. I. Maciejak Edmund, S. M. P. Rawicz czas 10.8 sek., II. Cichy Walenty S. M. P. Miejska Górka czas 11 sek. — Skok w zwyz: I. Klemczak Marjan S. M. P. Miejska Górka 1.35 mtr. II. Cichy Walenty S. M. P. Miejska Górka 1.25 mtr. — Skok w dal: I. Maciejak Edmund S. M. P. Miejska Górka 4.80 mtr. II. Cichy Walenty S. M. P. Miejska Górka 4.58 mtr. II. grupa powyżej 18 lat: Bieg 100 mtr.: I. Hasiński Marcin S. M. P. Rawicz czas 12.2 sek., II. Alcer Józef S. M. P. Rawicz czas 12.8 sek., III. Radojewski Franc. S. M. P. Rawicz czas 13.2 sek. — Skok w zwyz: I. Otulak Franciszek S. M. P. Leszno 1.47 i pół mtr., II. Polowczyk Jan S. M. P. Rawicz 1.42 mtr., III. Alcer Józef S. M. P. Rawicz 1.42 mtr. — Skok w dal: I. Hasiński Marcin S. M. P. Rawicz 5.57 mtr., II. Otulak Franciszek S. M. P. Leszno 5.05 mtr., III. Radojewski Franciszek S. M. P. Rawicz 4.95 mtr. — Rzut dyskiem: I. Otulak Franciszek S. M. P. Leszno 24.83 mtr., II. Hasiński Marcin S. M. P. Rawicz 24.15 mtr., III. Radojewski Jan S. M. P. Rawicz 23.05 mtr. — Pchnięcie kulą: I. Polowczyk Jan S. M. P. Rawicz 8.30 mtr., II. Radojewski Franciszek S. M. P. Rawicz 8.20 mtr., III. Radojewski Jan S. M. P. Rawicz 8.10 mtr. O godz. 19 i pół (7 i pół) nastąpiło uroczyste rozdanie nagród przez miejscowego wicepatrona S. M. P. Rawicz Ks. Echausta. W czasie od godz. 15-tej odbył się koncert w ogrodzie Strzelnicy podczas którego odbyło się strzelanie do tarczy o nagrody dla pań i panów oraz kulanie kregli i inne niespodzianki. Później o godz. 20-tej odbyła się skromna zabawa tańeczna na sali Strzelnicy, gdzie młodzież bawiła się ochocho do godz. 3-ciej. — Nagrody do zawodów okręgowych ofiarowano przez I. Patrona S. M. P. Rawicz I. nagrodę do rzutu dyskiem, 2. p. Józef Rzepka z Leszna 5 pierwszych nagród, 3. Słow. Młod. Polsk. z Rawicza pierwszą nagrodę do rzutu kulą, 4. Słow. Młod. Polskiej Miejska Górka I. nagrodę do biegu na 100 mtr., 5. Słow. Młod. Polsk. Sobalowski I. nagrodę do skoku w zwyz. — Stow. na Złot przybyło 8 z sztabami w liczbie razem 150 członków oraz miejscowe delegacje ze sztabami w liczbie 5-ciu.

GOSTYŃ.

g) Odnaczenie na P. W. K. Wielki złoty medal za miody jadalne i pitne, z wystawionych wyrobów na P. W. K. otrzymał znany w tuł. mieście obywatel i ceniony fachowiec p. F. Adamkiewicz, właściciel wytwórni win i soków owocowych. Oprócz różnych I-ich nagród krajowych, otrzymał p. Adamkiewicz w ostatnim czasie złote medale na wystawach zagranicznych (ostatnio w Paryżu i Lion). (X. X.)

g) Złot Stow. Młodzieży w Gostyniu. W niedzielę, dn. 25 bm. odbył się pierwszy złot okręgowy, okr. gostyńskiego Stowarzyszeń Młodzieży męskiej, rozpoczął uroczystą mszą św. Podniósł kazanie wygłosił Ks. prob. Ludwiczak z Domachowa, patron okręgowy, który swą energią przyczynił się w dużej mierze do uświetnienia uroczystości. Na część II. programu składało się uroczyste zebranie, z referatem i przemówieniami. Po przerwie obiadowej odbyły się na placu 7-go Stycznia obok Strzelnicy, zawody lekkoatletyczne. Do okręgu gostyńskiego należały następujące stowarzyszenia: Gostyń, Krobia, Poniec, Czeluścin, Domachowo, Goła, Gostyń-Stary, Kunowo, Jezewo, Pepowo, W.-Strzelce i Wyścikowo. (XX.)

DZIECZYNA.

dza) Głos w sprawie pozostawiania dni świątecznych. W Dziecynie (pow. Gostyń) jest we wsi dużo Niemców hakatystów, którzy nie umieją szanować niedziel naszych i dni świątecznych. Chodzą oni w te dni na pole, koszą, przewracają zboże, rzną sieczkę etc. Nietylko przechodzą ale i tubylec nie może się „polapać” nieraz w rachubie czasu. Tak np. było ostatnio w święto M. B. Siewnej. Policja powiada, że nie im zrobić nie można, bo ma prawa, zabraniającego im robić. Jakto? Więc jest zakaz niedzielnej sprzedaży, a niema nakazu pozostawiania dni świątecznych w Polsce i na polskiej ziemi szwabsko-luterskie nadal mają panować porządki? Do tego nie powinniśmy dopuścić. Polacy tutaj zamiast napiętnować surowo naszych hakatystów jeszcze sami idą w ich ślady i pracują w niedzielę. Czy mam wymienić ich nazwisk? Przypomnijmy sobie jak były za niemieckich czasów święcone, chociażby „kaisersgeburtstag”. Czy wolno było Polakom pracować? Przypomnijcie jeno sobie jak to Polaków kary płacono... (n.)

Z chwili.

Nie wierz.

Chociaż dziewczyna leż na pełne oczy. —
i chociaż ręce swe łamie —
nie wierz jej nigdy — bo cię wnet otoczy
zdrada — i szpetnie okłamie.
Łzy wyschną — ręce pozostały białe —
bał wypieknięty po słońcu nęcisku...
Serce pęknięte wnet się zrośnie całe —
otł — ale z kochania zysku!

B. K.

Z Poznania.

P) Wystawa rybacka na P. W. K. We wrześniu ma nastąpić otwarcie wystawy rybackiej. Wybudowano już kilkanaście wielkich basenów o wymiarze 1.20 x 70. zaopatrzone w szyby lustrzane i wszelkie przyrządy, służące do przewietrzania wody. W basenach tunki będą umieszczone przedwzrostkiem wszelkie gatunki ryb użytkowanych, stanowiących przedmiot hodowli w Polsce, poza tym zaś będą w nich zebrane wszelkie inne, żyjące w naszych wodach. W czasie trwania wystawy we wrześniu odbędzie się również międzynarodowa konferencja rybacka, zwoływana przez Związek Polskich Organizacji Rybackich. Przyjazd swój już zgłosili delegaci Niemiec, szczytujących się bogatą literaturą w tym zakresie, — Szwecji, która postawiła na niezwykle wysokim poziomie swe gospodarstwo rybne, Węgier, Danji, Czechosłowacji, Jugosławji, Rumunii itd.

P) Oryginalni podróżnicy na P. W. K. Dnia 22. bm. o godz. 9-tej Bracia Stanisław i Franciszek Szwed, którzy jednokonnym wózkiem przybyli z Francji do Poznania na Powszechną Wystawę Krajową, wyruszyli w dalszą drogę do Warszawy, kierując się na Wrześnię i Kutno. W powrotną podróż do Francji udadzą się dzielnymi podróżniami z końcem września. Bracia Szwedowie zwiędli dokładnie wystawę i są zachwyceni, tem, co widzieli. Dumni są z tego, że dyrekcja P. W. K. zezwoliła im wjechać wózkiem na teren PWK, gdzie przez całą ubiegłą niedzielę byli przedmiotem owacji licznej publiczności.

P) Ogólnopolski turniej tańeczny na P. W. K. Dnia 29. sierpnia br. rozpoczyna się w Pałacu Dancinowym na Powszechną Wystawę Krajową wielki ogólnopolski turniej tańeczny, który trwać będzie do dnia 2. września. W programie konkursu zarówno tańce narodowe jak i nowoczesne oraz konkurs na wytrzymałość w tańcu. Do konkursu stanąć mogą tylko amatorzy a przy ocenie poszczególnych par brana będzie pod uwagę nietylko umiejętność tańca, ale także jego elegancja i towarzyski wygląd zawodników. Konkurs pod względem organizacyjnym wzorowany jest na najlepszych przykładach

zagranicy. Początek konkursu o godz. 21-ej. Po turnieju odbywać się będzie ogólna zabawa, zaś w dniu 2 września wydany zostanie bal na cześć nagrodzonych, którego największą atrakcją będzie koronacja królowej pałacu dancinowego, wybranej ogólnym głosowaniem publiczności. Niewątpliwie pierwszy ogólnokrajowy konkurs tańeczny wzbudzi szerokie zainteresowanie jako niebywała dotąd u nas a bardzo efektowna i piękna atrakcja. Zwycięzcy w konkursie otrzymają liczne nagrody łącznej wartości 10.000 zł. Szereg poważnych firm poznańskich zadeklarował już piękne nagrody, m. in. również nagrodę wyznaczy Powszechna Wystawa Krajowa.

P) Oszustwa mieszkaniowe. P. Wł. Orzeł z Kaźmierza w pow. szamotulskim, została poszkodowana na 250 zł; M. Stachowiak z Poznania na 400 zł; p. Ign. Poznaniak z Bonikowa pow. Kościan na 400 zł. Jakis Józef Jackowski miał obiecać wymienionym dostarczenie mieszkań, jednak nie dotrzymał obietnicy. P. Elsner Oskar, zamieszkały w Bydgoszczy, doniósł policji, że jakis Jackowski Józef pobrał od niego 300 zł na dostarczenie mieszkania, jednakże obietnicy nie spełnił.

P) Zderzenie samochodów. Dn. 26. bm. rano przy zbiegu ulic Libelta i Wałów Kościuszkich zderzyły się dwa samochody; taksówka z samochodem ciężarowym. Wskutek zderzenia i osoba poniosła śmierć na miejscu, a druga została poraniona. Jadący jako pasażerowie taksówki dwaj kelmery zostali wyrzuceni z samochodu na bruk. Jednemu resor wbił się w głowę, tak że był już w agonii gdy przewoźnik go do lecznicy miejskiej. Okaleczenia drugiego są mniej poważne. Szoferzy obu samochodów wyszli z katastrofy bez szwanku.

P) Z teatrów poznańskich. Teatr Wielki. 28. 8. „Pomsta Jontkowa”. 29. 8. „Pajace” i „Szeherazada”. 30. 8. „Polska krew”. — Teatr Polski: 28. 8. „W czepku urodzony”. 29. 8. „Mama do wzięcia”. 30. 8. „Mama do wzięcia”. — Teatr Nowy: 28. 8. „Kto kogo...”. 29. 8. „Kto kogo...?”. — Teatr „Rewja” na P. W. K.: Dziś i codziennie o godz. 19.15 wielka rewja polska w 19 obrazach „Kulig”. — O godz. 22 arcywesoła rewja „Jazda na wystawę”.

Ze sportu.

Piłka nożna

Dnia 1. września przybywa do Leszna Kl. Sportowy „Legia” z Poznania która w roku bież. zdobyła mistrzostwo kl. A i rozegra w dniu tem o godz. 16.30 na boisku „Sokoła” zawody footballowe z tuł. „Polonią”. I. Kl. Sp. „Legia” obecnie znajduje się w świetnej formie i ma pewne szanse wejścia do drużyny ligowych. Potwierdzą to ostatnio wyniki Jej z mistrzem Polski „Wisłą” — Kraków i to 1:0 na korzyść „Wisły” i wynik nierozstrzygnięty 3:3. Na razie zatem spodziewać się interesującej gry, i sądzimy, że „Polonia” będąca obecnie również w doskonałej formie, na co wskazuje ostatnie wygrane z drużynami czołowymi, dzielnie bronić będzie swoich barw. W przedmeczku o godz. 14.30 walczący będą drużyny: K. S. „Jutrzenka” i „Polonia” II. z Leszna. — K. S. „Polonia” 1912 w Lesznie.

WIELKOPOLSKA.

w) Gnieźno. (Wojna z komornikiem.) W ub. sobotę udał się komornik sądowy p. Józef Karabasz z Gnieźna do Oby w powiecie gnieźnieńskim celem przeprowadzenia przymusowego przetargu na podstawie wyroku sądowego u p. Zegadły. Gdy p. Karabasz zjawił się na terenie dłużnika i chciał rozpocząć urzędowanie rodzina Zegadły zajęła wobec niego groźną postawę, do tego stopnia, że gdy właściciel wezwał pracujących tamże robotników do czynnego oporu, syn jego pobiegł do domu mieszkalnego i wrócił z karabinem w rękę. W ten sposób zmuszono komornika, pod groźbą zastrzelania do zaniechania czynności sądowej i ucieczki.

w) Nakło. (Awantura na cmentarzu.) Ostatniej niedzieli na cmentarzu w Nakle rozegrała się gorsza scena w czasie pogrzebu zwłok inżyniera cukrowni naldelskiej Jana Brzostowskiego. Ponieważ zmarły inżynier został się z tym światem, pozabawiony był sam życia, więc fakt ten chciał wykorzystać pewne czynniki i nie dopuścić do pogrzebu na cmentarzu tamtejszym. Ks. prob. Geppert, nie chcąc dopuścić do dalszych ekscesów, odstąpił od dokonania obrzędu pogrzebowego i polecił zwłok umieścić napowrót w kościele. W sprawie tą wdały się władze policyjne i przeprowadziły śledztwo.

POMORZE.

p) Nowy Folwark. (Tragiczna śmierć rolnika.) Właścicielem dużego gospodarstwa w Nowym Folwarku, w powiecie chełmińskim, Cukrasowi, w czasie pracy pękło jedno z kół lokomobili i maszyna przewróciła się, przynajmniej swoim ciężarem niesześcielonego gospodarza. Po kilkunastu godzinach wysiłkach lokomobile podniesiono i wydobyto z pod niej zmiażdżone szczątki Cukrasa.

p) Lubawa. (Pożar trzypiętrowej kamienicy.) W tych dniach wybuchł w nocy pożar w składzie porcelany, Teyczarskiego w Lubawie na Pomorzu.

Ogień rozszerzył się z taką szybkością, że objął momentalnie całą trzypiętrową kamienicę. Akcja ratunkowa straży pożarnej napotykała wskutek braku wody na wielkie trudności. Cały dom zgorzał, pozostały tylko nagie mury. Straty wynoszą kilkadziesiąt tysięcy zł.

p) Tczew. (Handlarze żywym towarem.) Dzielnicy wywiadowca, p. Gozdowski, uchwycił nagle na ulicy, niej. Kąkolewskiego Leona, „zakwaterował” niezwykłego przemytnika... areszt. Gorzej stało się z kolegą Leonem po fachu, niejakiem Moszkiem Sołosem, przychwyconym także w Tczewie, a od dłuższego czasu poszukiwanym. Odstawiono go do sądu.

p) Gdańsk. (Wziew w sprawie mieszkaniowej.) Dn. 23. bm. odbył się w Gdańsku wziew zwolany przez frakcję socjalistyczną Volkstagu w aktualnej kwestii ustawy mieszkaniowej. Na wiece postanowiono wobec niemożności przeprowadzenia nowej, bardziej odpowiadającej socjalistom ustawy, bronić starej ustawy, dotychczas obowiązującej. Socjaliści w Volkstagu przeciwstawiają się całej stanowczości wejściu w życie nowej projektowanej ustawy mieszkaniowej.

ŚLĄSK

s) Katowice. (O języku polski na filmach.) Po zajęciach w Opolu, publiczność polska odczenniemi demonstracjami doprowadziła do tego, że kinematografy w Katowicach i innych miastach przestały wyświetlać napisy w języku niemieckim. Publiczność niemiecka w odpowiedzi na to rozpoczęła bojkot kinoteatrów, a prasa niemiecka domagała się przywrócenia napisów w dwu językach. W tej sprawie odbyło się zebranie właścicieli kinoteatrów, na którym uchwalono przywrócić dwujęzyczne napisy. Jednakowoż wobec protestów na ponownym zebraniu, które odbyło się dn. 23. bm., zreasumowano tę uchwałę i napisy wyświetlane będą tylko w języku polskim.

s) Katowice. (Śmierć od samochodu.) Dnia 25. bm. w godzinach popołudniowych w Łagiewnikach śląskich, szofer prowadzący auto ciężarowe wpadł do rowu, 3 osoby zostały zabite, dwie ciężko ranne; jedna lekko, dwie cudem uniknęły śmierci. Szofera oddano w ręce prokuratury.

s) Katowice. (Katastrofa w kopalni.) Na kopalni „Białe Szarlej” pod Bytomiem w czasie gdy górnicy zjechali już do pracy, załamał się chodnik w korytarzu, w którym pracowało kilkadziesiąt ludzi. Pod gruzami znalazło się 8 górników. Natychmiast rozpoczęła akcja ratunkowa zdołała wydobyć z pod gruzów wszystkich zasypanych, za wyjątkiem 2 Polaków, którzy ponieśli śmierć. Obaj nieszczęśliwi górnicy Gajewski i Matuszka pochodzą z Bytomia. Z pośród rannych górników niej. Golik, Polak z Białego Szarleja zmarł w szpitalu skutkiem odniesionych ran. Pozostali górnicy nie odnieśli żadnych obrażeń, ponieważ zdążyli w ostatniej chwili ukryć się w wykutej w skałę nisz. W tem miejscu znajdował się akurat wylot pomp, tłoczących powietrze, tak że zdołali się oni uchronić nietylko od zasypania ale i od uduszenia.

